

Sygn. akt V KK 354/21

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **K. R.**,
skazanego za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 289 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 października 2021 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 19 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 26 marca 2020 r., sygn. akt. V K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego K. R. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 marca 2020 r., sygn. akt V K (...), K. R. został uznany za winnego: czynu z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 289 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt I.1.); czynu z art. 291 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności (pkt I.2.); czynu z art. 178a § 4 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt I.3.). Sąd Rejonowy połączył kary jednostkowe, wymierzając karę łączną 5 lat pozbawienia wolności (pkt II). Jednocześnie orzeczono wobec K. R. dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich

pojazdów mechanicznych (pkt III) i świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu P. w kwocie 10000 zł (pkt IV). Ponadto zasądzono wynagrodzenie obrońcy z urzędu (pkt V), rozstrzygnięto w przedmiocie dowodów rzeczowych (pkt VI) i kosztów procesu (pkt VII).

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli: osobiście K R., jego obrońca oraz prokurator. Po rozpoznaniu wszystkich trzech apelacji, Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 19 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego prawomocnego wyroku wniosła obrońca skazanego, która zaskarżyła „wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymujący w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 marca 2020 r., sygn. akt V K (...), w części tj. co do pkt I.1., I.3., III oraz IV wyroku”. W kasacji zarzuciła:

„rażące naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenia miały istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 410 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia o wybiórcze okoliczności ujawnione w toku rozprawy i przyjęcie, iż Oskarżony wyjechał pojazdem S. w dniu 21 sierpnia 2017 r. z terenu A. w S. i go krótkotrwale używał do godziny 6:43 dnia 22 sierpnia 2017 r., podczas gdy całokształt okoliczności ustalonych w sprawie tj. okoliczność, iż:

- pojazd S. opuścił teren A. w S. w dniu 21 sierpnia 2021 r. o godzinie 20:10, co wynika z treści notatki urzędowej z dnia 22 sierpnia 2017 r. (k. 51) sporządzonej przez sierż. J. P. ;
- telefon oskarżonego logował się niezmiennie od godziny 1:49 dnia 21 sierpnia 2017 r. do godziny 23:38 dnia 21 sierpnia 2017 r. do stacji BTS opisanej jako M. (tj. stacji najbliższej siedzibie A. w S.);
- w pojeździe nie ujawniono śladów daktyloskopijnych Oskarżonego;
- w pojeździe ujawniono niedopałek papierosa ze śladami DNA nienależącymi do Oskarżonego;
- zamek do pokoju nr (...), w którym znajdował się zapasowy kluczyk do pojazdu S., został otwarty wytrychem, podczas gdy Oskarżony dysponował kluczem do tego pokoju;

- A. R. zeznała, że na pewno była w dniu 21 sierpnia 2017 r. jeszcze po 22:00 w budynku A. i wypuszczała Oskarżonego do Ż.;
 - w pojeździe, na siedzeniu kierowcy, ujawniono ślady osmologiczne Oskarżonego jednak:
 - nie wskazano, z jakiej części fotela został zebrany ślad osmologiczny,
 - nie ustalono, aby Oskarżony nie dotykał siedzenia kierowcy (z zeznań świadków wynika jedynie, iż Oskarżony do pojazdu nie wchodził),
 - przemawiają za przyjęciem, iż to nie Oskarżony wyjechał pojazdem S. o godzinie 20:10 dnia 21 sierpnia 2017 r. z parkingu A. w S. od ulicy Ż..
2. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez utrzymanie przez Sąd Okręgowy w S. w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia tj. uznania Oskarżonego winnego czynów opisanych w pkt I.1. i I.3. oraz nałożenia na Oskarżonego środków karnych (pkt III i IV wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 19 marca 2020 r.) i powielenie przez Sąd Odwoławczy rażąco nieprawidłowej oceny dowodu z postaci wykazu logowań telefonu Oskarżonego, tj. dokonanie tej oceny wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz poprzez oparcie orzeczenia nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku postępowania, co poskutkowało przyjęciem, iż Oskarżony w dniu 21 sierpnia 2017 r. o godzinie 20:10 wyjechał pojazdem S. z parkingu A. w S. przy ul. Ż. podczas gdy, z wykazu logowań telefonu Oskarżonego wynika, iż dopiero o godzinie 23:48 telefon Oskarżonego zalogował się do innej stacji BTS, niż stacja „M.” znajdującego się obok siedziby A. w S., a ponadto iż:
- w pojeździe nie ujawniono śladów daktyloskopijnych Oskarżonego,
 - w pojeździe ujawniono niedopałek papierosa ze śladami DNA nienależącymi do Oskarżonego,
 - zamek do pokoju nr 214, w którym znajdował się zapasowy kluczyk do pojazdu S., został otwarty wytrychem, podczas gdy Oskarżony dysponował kluczem do tego pokoju,
 - A. R. zeznała, że na pewno była w dniu 21 sierpnia 2017 r. jeszcze po 22:00 w budynku A. i wypuszczała Oskarżonego do Ż.,
 - w pojeździe, na siedzeniu kierowcy, ujawniono ślady osmologiczne Oskarżonego jednak:

- nie wskazano, z jakiej części fotela został zebrany ślad osmologiczny,
- nie ustalono, aby Oskarżony nie dotykał siedzenia kierowcy (z zeznań świadków wynika jedynie, iż Oskarżony do pojazdu nie wchodził)".

W oparciu o tak postawione zarzuty obrońca wniosła o:

- „1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 marca 2020 r., sygn. akt V K (...), w zakresie pkt I.1. i 1.3. i uniewinnienie Oskarżonego oraz o uchylenie nałożonych w pkt III oraz pkt IV środków karnych, a ewentualnie o przekazanie sprawy w ww. zakresie do ponownego rozpoznania,
2. rozwiązanie wymierzonej kary łącznej (pkt II)".

W kasacji zawarto także wniosek o wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec skazanego.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w S. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W kasacji zawarto dwa praktycznie tożsame zarzuty. Pierwszy z nich nie jest zarzutem kasacyjnym, albowiem pod pozorem rażącego naruszenia prawa procesowego w rzeczywistości zawarto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Ponadto jest on skierowany wprost do wyroku Sądu I instancji, który czynił kwestionowane przez skarżącego ustalenia faktyczne.

Drugi z zarzutów kasacyjnych, pomimo że odnosi się do tożsamych okoliczności faktycznych, dotyczy obrazu art. 440 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. Wskazanie, że Sąd odwoławczy utrzymał w mocy rażąco niesprawiedliwy wyrok powoduje konieczność zbadania tej kwestii przez Sąd kasacyjny. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że nie doszło do naruszenia ww. przepisów. Sąd odwoławczy w sposób szczegółowy i poprawny merytorycznie przeprowadził kontrolę wyroku Sądu I instancji i wykazał, dlaczego decyzja o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego była w pełni uzasadniona. Nie sposób uznać, aby którykolwiek z Sądów orzekających w tej sprawie dopuścił się obrazu przepisów normujących postępowanie dowodowe, co mogłoby prowadzić do rażącej niesprawiedliwości wyroku. Trzeba też zauważyć, że niezrozumiałe jest

podniesienie w kasacji zarzutu rażącego naruszenia art. 440 k.p.k., podczas gdy w istocie w tym środku zaskarżenia powielono znaczną część zarzutów apelacyjnych. Z uzasadnienia kasacji zdaje się wynikać, że zamiarem jej autorki było raczej podważenie jakości kontroli odwoławczej a nie wykazanie rażącej niesprawiedliwości zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się konkretnie do argumentów, które zdaniem autorki kasacji wskazują na rażące naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., trzeba stwierdzić, że są one chybione. Przywołane w zarzutach kasacji okoliczności zostały zaprezentowane wybiórczo, w oderwaniu od pozostałego, spójnego materiału dowodowego. Fakt, że w opinii daktyloskopijnej nie ujawniono odcisków palców skazanego nie prowadzi automatycznie do wniosku, że nie było go w samochodzie S.. Należy podkreślić, że z przywołanej opinii wynika, iż część zabezpieczonych śladów nie nadaje się do identyfikacji (k. 349). Fakt, że K. R. znajdował się w samochodzie, i to na siedzeniu kierowcy, potwierdza ekspertyza osmologiczna, identyfikująca zapach skazanego na tym fotelu (k. 255). Bez znaczenia jest podnoszona okoliczność, że nie wykazano z jakiej części fotela zabezpieczono ślad zapachowy, skoro wyraźnie wskazano, że miało to miejsce „z siedzenia kierowcy” (k. 255). Chociażby z zeznań świadka A. S. (k. 241v i 466-467) i częściowo A. L. (k. 788v-789) wynika, że podczas oględzin skazany nie wchodził do pojazdu. Co więcej, strzeżono, aby nie mógł zacierać śladów wewnątrz samochodu. Z powyższego wynika, że nie tylko nie wsiadł on do samochodu, ale także, że nie dotykał fotela kierowcy. Wszystkie wyżej zaprezentowane okoliczności były przedmiotem wnikliwej analizy w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, co świadczy o przeprowadzeniu rzetelnej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji.

O niepopelnieniu przez K. R. czynu przypisanego mu w punkcie I.1. wyroku Sądu Rejonowego nie świadczy również wniosek opinii z zakresu badań DNA, gdzie podczas badania jednego ze śladów na niedopałku papierosa zabezpieczono DNA nienależące do skazanego. Po pierwsze należy wskazać, że na drugiej z badanych próbek znajdowała się mieszanina DNA nienadająca się do identyfikacji kryminalistycznej (k. 331). Po drugie, w toku procesu nie ustalono (albowiem z punktu widzenia realizacji znamion przestępstwa jest to bezprzedmiotowe) co

konkretnie robił K. R. w momencie, gdy użytkował samochód S.. Nie można więc wykluczyć, na co słusznie wskazał Sąd odwoławczy, że przewoził on współpasażerów. Zasadnie przyjęto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że sprawstwu skazanego nie przeczy także potencjalna możliwość otwarcia pokoju nr 214 kluczem. To, że skazany miał dostęp do tego klucza nie oznacza automatycznie, że nie mógł sforsować zamka wytrychem, jak wynika z opinii mechanoskopijnej (k. 315). Wreszcie Sąd Okręgowy prawidłowo ustosunkował się do zarzutu dotyczącego niespójności zeznań A. R.. Rozbieżności w zeznaniach tego świadka zostały wyjaśnione. Świadek zeznała, że przy pierwszym zeznaniu lepiej pamiętała przebieg wydarzeń, a powodem niespójności jest upływ czasu (k. 681-683).

Ferowanie w kasacji twierdzenia o rażącej niesprawiedliwości orzeczenia zupełnie pomija szereg okoliczności dowodowych, z których sprawstwo i wina skazanego wynikają bezspornie. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał w tym względzie na zeznania P. Ł. i H. J.. O tym, że K. R. opuścił swoje miejsce pracy w nocy z 21 na 22 sierpnia 2017 r. świadczą także informacje o logowaniach jego telefonu, które miały miejsce w różnych rejonach S. (k. 137-143). Sąd Okręgowy słusznie podzielił ocenę ww. dowodów poczynioną przez Sąd I instancji. Zasadnie też ocenił, że nie sposób uznać za wiarygodne wyjaśnień skazanego, iż telefon został mu zabrany przez znajomego, T. K.. Świadek ten zeznał, że nic takiego nie miało miejsca (k. 341 i 481v). Nie są przekonujące podnoszone w uzasadnieniu kasacji a wcześniej w apelacji twierdzenia, że, z uwagi na nadużywanie w tamtym czasie alkoholu przez świadka, zeznawał on nieprawdziwie. Słusznie Sąd Okręgowy uznał stanowisko skazanego w tym względzie za przejaw przyjętej linii obrony. O tym, że przedmiotowy samochód był niepożądanie użytkowany świadczy także fakt jego uszkodzenia i zmiany stanu licznika przejechanych kilometrów, pomimo braku jego oficjalnego użytkowania.

Podsumowując, sformułowany w kasacji zarzut utrzymania w mocy przez Sąd Okręgowy wyroku rażąco niesprawiedliwego jest oczywiście bezzasadny. Wszystkie okoliczności podnoszone w obu apelacjach (samego skazanego oraz jego obrońcy), następnie zaś w kasacji, a mające podważyć ustalenia co do sprawstwa skazanego, zostały prawidłowo wyjaśnione przez Sąd odwoławczy. Do

stwierdzenia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia nie może dojść wyłącznie w oparciu o subiektywne przekonanie strony. Suma przedstawionych powyżej okoliczności prowadzi zatem do wniosku, że nie doszło w tej sprawie do rażącego naruszenia przepisów wskazanych w obu zarzutach kasacyjnych.

Podsumowując, wobec oczywistej bezzasadności kasacji należało ją oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W kontekście tego rozstrzygnięcia niecelowe było rozpoznawanie zawartego w kasacji wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 624 § 1 k.p.k. Zwalniając skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, Sąd Najwyższy kierował się przede wszystkim względami słuszności.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.